



Medexpress, 2022-09-14 13:31

Trzy lata ABM za nami. Co udało się zrobić?

O rynku startupów w Polsce, danych medycznych i sztucznej inteligencji mówi prezes Agencji Badań Medycznych dr hab. n. med. Radosław Sierpiński.

W trakcie tegorocznego Forum Ekonomicznego w Karpaczu zaprezentowali Państwo raport podsumowujący pierwsze trzy lata działania Agencji Badań Medycznych. Jakie są najważniejsze wnioski wynikające z raportu?

Agencja działa trzy lata i to jest czas, kiedy można dokonać już pewnych podsumowań, reasumpcji tego co zrobiliśmy. I chociaż jesteśmy najmłodszą agendą Ministerstwa Zdrowia, to jednak chcieliśmy dokonać samoewaluacji i pokazać co udało się zrobić. Tych sukcesów jest naprawdę sporo, stąd warto wskazywać pewne niezagospodarowane obszary, które dotychczas nie miały właściciela i stały się domeną Agencji. W ciągu ostatnich trzech lat zakontraktowaliśmy ponad 2 miliardy złotych na rozwój polskiej biotechnologii, badań klinicznych. Spełniliśmy więc tę rolę, która była w nas pokładana. Z drugiej strony, co najbardziej mnie cieszy, w naszych badaniach bierze udział 50 tysięcy pacjentów. A to oznacza, że 50 tysięcy ludzi ma szansę na dłuższe, lepsze życie albo na życie w ogóle. Pamiętajmy, że badania kliniczne to dostęp do nowoczesnych terapii, które być może pojawią się w refundacji za rok, dwa lub pięć lat. Z punktu widzenia chorych onkologicznych czy hematologicznych często tego czasu po prostu nie ma. Jest to więc dobra praca, gdzie pacjent jest ostatecznym beneficjentem naszych działań. Ponadto Agencja staje się animatorem biotechnologii w Polsce. W ciągu ostatniego roku rada ministrów przyjęła opracowaną przez nas strategię rozwoju biomedycyny na najbliższe 10 lat. To jest bezprecedensowy dokument, który z jednej strony wskazuje, że dodatkowe 2 miliardy złotych zostanie przekazane polskim start-up'om biotechnologicznym, polskim firmom farmaceutycznym czy w ogóle zespołom naukowo-badawczym, by ten sektor się rozwinął, bo to również ważny sektor gospodarki. Pierwszy raz polski rząd widzi w tym potencjał. Mamy możliwość rozwijać się w tym kierunku. To nas bardzo cieszy. Jestem przekonany, że w zakresie wyrobów medycznych i szeroko pojętej sztucznej inteligencji mamy szansę stać się liderem w Europie Środkowo-Wschodniej.

Wspomniał Pan o rozwoju biotechnologii. Jest to jedna z ról, która została nadana Agencji Badań Medycznych. Jakie priorytety, jeśli chodzi o ten sektor, przyjęli Państwo na najbliższe lata?

Chcielibyśmy na pewno animować rynek start-up'ów w Polsce. Myślę, że mamy tu bardzo duży potencjał. Młodzi Polacy mają dużo fajnych pomysłów. Chcielibyśmy więc umożliwić im stabilne źródło finansowania,

po to, żeby start-up'y z czasem przerodziły się w małe, średnie, a potem (kto wie) w duże przedsiębiorstwa, w pierwsze polskie unicorny. Myślę, że jest to właściwy kierunek. Na pewno w ciągu najbliższych lat wyzwaniem na agendzie Agencji będą dane medyczne. Myślę, że to będzie przyszłość. Obserwujemy Komisję Europejską, która również przygotowuje legislację w tym zakresie, pokazuje jak ważne są dane do podejmowania decyzji w systemie i jak wiele z tej analityki można wyciągnąć. Chcielibyśmy więc w tym kierunku się skłaniać po to, żeby Agencja stała się miejscem tworzącym nowoczesne technologie. Mam na myśli działania z zakresu sztucznej inteligencji czy telemedycyny (to wszystko są działania w zakresie danych), ale również na wielkich wolumenach po to, żeby decydenci, minister zdrowia, mogli podejmować decyzje w oparciu o realne dane systemowe.